

## Za darmo (nie) umar<sup>3</sup>o, czyli "Swap Party" w VI LO

Autor: DD  
01.07.2014.  
Zmieniony 01.07.2014.

"Wst<sup>±</sup>p! Zobacz! Kup!" to has<sup>3</sup>o reklamowe, popularne w latach 70. i 80. XX wieku - epoce tzw. realizmu socjalistycznego. Teraz nadchodzi nowa epoka, w której obowi<sup>±</sup>zuje zasada: "WST<sup>±</sup>p! ZOBACZ! BIERZ! i BAW SI<sup>Ê</sup> DOBRZE!" To epoka "swap party" bezgotówkowej wymiany ubra<sup>±</sup>ñ, gad<sup>±</sup>etów, bibelotów, ksi<sup>±</sup>żek, programów komputerowych i innych rzeczy, które z ró<sup>±</sup>nych powodów s<sup>±</sup> nam ju<sup>±</sup> nieprzydatne, mog<sup>±</sup> natomiast bardzo dobrze s<sup>±</sup>u<sup>±</sup>yæ innym. Podczas imprezy istnieje te<sup>±</sup> okazja, by nabyæ za grosze to, co wpad<sup>3</sup>o nam w oko, pogaw<sup>ê</sup>dziæ przy kawie, sokach, herbacie i s<sup>±</sup>odyczach, a nawet pota<sup>±</sup>nczyæ.

17 czerwca epok<sup>ê</sup> "swap party" zainicjowano w szopienickim "D<sup>3</sup>ugoszu". Przegl<sup>±</sup>daj<sup>±</sup>c angloj<sup>ê</sup>zyczne strony internetowe, po raz pierwszy zetkn<sup>ê</sup>³am si<sup>ê</sup> z ide<sup>±</sup> tego specyficznego kiermaszu-zabawy. mówi nauczycielka w VI LO, pomys<sup>3</sup>odawczyni imprezy, Aleksandra Kopacz. - Odkry<sup>³</sup>am, <sup>±</sup>e to ¶<sup>±</sup>wietny pomys<sup>³</sup>. Niemal ka<sup>±</sup>dy ma w domu bluzki, p<sup>±</sup>aszcze, spodnie, itd., których <sup>±</sup>al jest wyrzucaæ. Magazynujemy nietrafione prezenty lub przedmioty efekty zakupów pod wp<sup>±</sup>ywem impulsu. Przek<sup>±</sup>adamy je z miejsca na miejsce, nie bardzo wi<sup>±</sup>dz<sup>±</sup>c, co z nimi zrobic<sup>±</sup>. "Swap party" to bardzo dobra okazja, by przekazaæ je innym, przy okazji maj<sup>±</sup>c szans<sup>ê</sup> znale<sup>±</sup>æ jakie<sup>¶</sup> cude<sup>±</sup>ko& Idea organizacji przedsi<sup>ê</sup>wzi<sup>ê</sup>cia zyska<sup>³</sup>a uznanie Agnieszki Rzepeckiej, koordynatora programu Centrum Aktywno<sup>¶</sup>ci Lokalnej w Szopienicach. Ze ¶<sup>±</sup>rodków CAL-u sfinansowano poc<sup>ê</sup>stunek dla uczestników tego specyficznego "party". Pyszne ciasta upiek<sup>³</sup>y uczennice "D<sup>3</sup>ugosza". Liceali<sup>¶</sup>ci obs<sup>±</sup>ugiwali te<sup>±</sup> stoisko z odzie<sup>±</sup> i ksi<sup>±</sup>żkami, a jednocze<sup>¶</sup>nie zach<sup>ê</sup>cali mieszka<sup>±</sup>ñców dzielnicy do udzia<sup>³</sup>u w imprezie. Wielu z nich, "przekupionych" ciasteczkami, serwowanymi przez m<sup>±</sup>odych ludzi, skorzysta<sup>³</sup>o z oferty. Okaza<sup>³</sup>o si<sup>ê</sup>, <sup>±</sup>e wizyta w VI LO nie by<sup>³</sup>a nadaremna szopieniczanie mogli kupic<sup>±</sup> za symboliczn<sup>±</sup> "z<sup>±</sup>otówk<sup>ê</sup>" torebki, czajniki, roboty kuchenne oraz bestsellery. Zadowoleni, opuszczali mury szko<sup>³</sup>y ze swoimi "zdobyczami". Niektórzy z nich obejrzeli te<sup>±</sup> pokaz ta<sup>±</sup>ca, przygotowany przez ucznia klasy I, Dawida Buczy<sup>±</sup>skiego.

Organizatorzy nauczyciele i m<sup>±</sup>odzie<sup>±</sup> z "D<sup>3</sup>ugosza" maj<sup>±</sup> nadziej<sup>ê</sup>, <sup>±</sup>e czerwcowe "swap party" zainicjuje "now<sup>±</sup> szopienick<sup>±</sup> tradycj<sup>ê</sup>" kiermaszu w gmachu stuletniego liceum. Chcemy, by coraz wi<sup>ê</sup>ciej szopienicz<sup>±</sup> w<sup>±</sup>cz<sup>±</sup>o si<sup>ê</sup> w przygotowanie kolejnych imprez. mówi Aleksandra Kopacz My<sup>¶</sup>l<sup>ê</sup>, <sup>±</sup>e przynios<sup>ê</sup> one naszej spo<sup>±</sup>eczno<sup>¶</sup>ci wiele korzy<sup>¶</sup>ci. Po pierwsze, za darmo (lub za grosze) mo<sup>±</sup>emy zdobyæ doskona<sup>³</sup>y gatunkowo, modny ciuch, pi<sup>ê</sup>kn<sup>±</sup> torebk<sup>ê</sup> czy inne rzeczy. Po drugie, dzia<sup>³</sup>amy pro-ekologicznie i ekonomicznie: oszcz<sup>ê</sup>dzamy pieni<sup>±</sup>dze i ¶<sup>±</sup>rodowisko naturalne. Po trzecie, mamy szans<sup>ê</sup> si<sup>ê</sup> spotkaæ w mi<sup>ê</sup>j atmosferze przy kawie i "maszketach". Czego chcieæ wi<sup>ê</sup>ciej? Tylko kolejnego "swap party"!

dd